4
1842
1929


Ex Libris Bibljoteki
Miejskiej w Bydgoszczy

ODEZWA.

Rodacy!

Z długów wdzięczności najgodniejsze człowieka są te, które płaci naród swym wybrańcom. Oddając hołd uznania za skarby myśli, za promienie uczucia, uczuwamy się wyższymi nad chwilowe potrzeby życia — zasługujemy na pamięć, pamiętając o twórcach naszej chwały.

Nigdy zaś obowiązek ten nie mógł być dla nas łatwiejszym i milszym niż dzisiaj, gdy chodzi o uczczenie człowieka, którego imię wszyscy mamy na ustach a owoc pracy — w sercach. Niegdyś sam jeden czynny wśród powszechnego omdlenia — dziś pierwszy wśród wielu pracowników, których jego przykład stworzył, budzi on w duszach naszych niewyczerpane bogactwa obrazów i idei: w setkach ksiąg rozsypując błyski swojej fantazyi i wiedzy.

Kto jest Polakiem — ten go czytał; kto go czytał — ten go wielbi. Jeśli bowiem geniusz wywołuje podziw, jeśli charakter cześć budzi, to jakże nie ma zasługiwać na uwielbienie ten, który dwie te siły ducha skupił w jednem ognisku powszechnego dobra, który dwa te skarby duchowe zlał w jeden posąg spiżowy: cichej, wytrwałej, niespożytej pracy?

Tej pracy upłynie wkrótce lat *pięćdziesiąt!*

Mamyż mówić kto jest tym Tytanem fantazyi, tym mistrzem słowa, tym pracownikiem narodowej myśli?

Cały kraj powie za nas jednym głosem: **KRASZEWSKI.**

Przez pół wieku karmić naród — i nie zubożeć, potrafi tylko taki bogacz jak on. Czemże go uczcimy, my, wieczni dłużnicy jego?

Nie jesteśmy pierwsi i nie będziemy ostatni w oddaniu hołdu zasłudze. Chcemy więc skromną tylko pamiątką uwiecznić tę chwilę uroczystą, w której okres umysłowego życia narodu znajduje wspaniały swój wyraz w okresie życia jednostki! Chcemy wybić dla *Kraszewskiego* medal, któryby mógł być symbolem jego czystej, trwałej i pełnej blasku zasługi. Niechaj imię jego wyryte w złocie, przypomina dzieciom naszym: co może zdziałać jeden człowiek — siłą ducha!

Dla pokrycia kosztów medalu ustanawia się prenumeratę w ilości złr. 3, którą składać można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Redakcyach pism polskich. Każdy prenumerator przyczyniając się do wybicia medalu złotego, otrzyma medal bronzowy. Komitet niżej podpisany uprasza o wczesne nadsyłanie przedpłaty, celem uregulowania nakładu. Sprawozdania z rachunków ogłaszane będą w dziennikach wraz z listą prenumeratorów.

Redakcye pism polskich prosimy o powtórzenie niniejszej odezwy.

Lwów 1 grudnia 1877.

Abakanowicz Bruno, Amborski Jan. — Bartoszewicz Adam, Bełza Władysław, Biernacki Mikołaj, Bliziński Józef, Błotnicki Edward — Czajkowski Damian. — Dorowski Mieczysław, Hr. Dzieduszycki Wojciech. — Ekielski Józef. — Hr. Fredro Jan Aleksander.—Giller Agaton, Dr. Goldman Bernard, Gubrynowicz Władysław. — Hefern Robert. — Jasiński Aleksander. — Kantecki Klemens, Kostecki Platon. — Dr. Limanowski Bolesław. — Hr. Łączyński Henryk. — Dr. Małecki Antoni, Milikowski J., Hr. Molodecki Józef. — Dr. Niedźwiedzki Julian. — Dr. Ochorowicz Julian, Onyszkiewicz Zdzisław, Ordon Władysław. — Podlewski Waleryan, Hr. Potocki Stanisław.— Dr. Radziszewski Bronisław, Rewakowicz Henryk, Richter F. H., Romanowicz Tadeusz, Hr. Rozwadowski Ryszard.— Seyfarth Gustaw, Schmidt Władysław, Hr. Starzeński Edmund, Hr. Starzeński Leopold, Supiński Józef, Syroczyński Antoni. — Tatomir Lucyan, Hr. Tarnowski Władysław, Tretiak Józef. — Ujejski Kornel. — Wilczyński Albert, Wild Karol. — Zajączkowski Liberat, Zawadzki Bronisław, Zima Franciszek.